

Stefan Rudnik

MIEJSCE POLSKI W POLITYCE WSCHODNIEJ RFN DO MOMENTU ZJEDNOCZENIA NIEMIEC

Dla Polski stosunki z RFN stanowiły zawsze jeden z ważniejszych kierunków polityki zagranicznej. Nie oznacza to jednak, że równie ważna była Polska dla naszego zachodniego partnera. Tymczasem przy ocenie polsko-niemieckich stosunków w przeszłości wychodzimy na ogół w nieuzasadniony sposób z polonocentrycznego punktu widzenia i oczekujemy tego samego od innych. Kiedy zaś nie możemy się tego doczekać, wówczas zgłaszamy pretensje do całego świata. Upływ czasu pozwala na bardziej rzeczową ocenę tych stosunków, w niniejszym szkicu ograniczę się jednak do przypomnienia podstawowych faktów.

Zacznijmy od kilku wstępnych ustaleń. Po pierwsze, używany w tekście termin „Niemcy” należy rozumieć wyłącznie w znaczeniu potocznym. Po 1945 r. na geograficznym obszarze Niemiec nie istniało ani przez chwilę państwo o takiej nazwie. Do 1949 r. były to cztery strefy okupacyjne zwycięskich mocarstw, potem dwa odrębne państwa - RFN i NRD - początkowo tylko formalnie suwerenne, wreszcie po 1990 r. ze względu na przyjętą formułę zjednoczenia utrzymano oficjalną nazwę - Republika Federalna Niemiec. Ponieważ w całym okresie istnienia NRD trudno byłoby uznać to państwo za suwerenne, więc jeśli dalej będzie mowa o polityce niemieckiej, to będzie się to zawsze odnosiło do RFN.

Po drugie, określenie „niemiecka polityka wschodnia” upowszechniło się z początkiem lat siedemdziesiątych w związku z pojawieniem się w polityce zagranicznej RFN nowych elementów po przejściu władzy przez koalicję socjalliberalną, tzn. SPD i FDP. Najbardziej spektakularnym wyrazem tej nowej polityki stało się zawarcie tzw. układów wschodnich, tworzących prawnomiędzynarodowe podstawy dla normalizacji stosunków z państwami Europy środkowej i wschodniej, w tym także z Polską. Wywołuje to czasami błędne przeświadczenie, jakoby niemiecka